

PIOTR GODLEWSKI

Nowe możliwości datowania początków kultury wysockiej

W trakcie ponad stu lat badań nad kulturą wysocką poglądy na temat jej genezy i chronologii niejednokrotnie ulegały zmianom. Zmieniały się też zapatrywania na stosunek kultury wysockiej do kultur sąsiednich, w tym do kultury łużyckiej. Jednym z elementów spornych była kwestia znaczenia wpływów środowiska kultury łużyckiej na wykształcenie się kultury wysockiej. Niektórzy badacze (np. Z. Bukowski) traktowali owe wpływy jako czynnik decydujący, podczas gdy inni, szczególnie ukraińscy, większy nacisk kładli na autochtoniczny rozwój miejscowych tradycji kulturowych. Warto są przy tym podkreślić dwa fakty: nikt z badaczy nie kwestionował istnienia związków pomiędzy kulturą wysocką (w jej wczesnej fazie) a łużycką, zaś kierunek wpływów (bez względu na ich siłę) określano zazwyczaj jako idące z zachodu na wschód. Innymi słowy, traktowano powstającą kulturę wysocką jako odbiorcę pewnych wzorców czy wytworów kultury materialnej, obecnych już w kulturze łużyckiej, czy też – szerzej mówiąc – w kręgu kultur pól popielnicowych. Takie stanowisko było zresztą logiczną konsekwencją poglądu o młodszej pozycji chronologicznej kultury wysockiej w stosunku do łużyckiej.

W ostatnich latach w literaturze ukraińskiej pojawiły się głosy sugerujące konieczność przesunięcia wstecz datowania początków kultury wysockiej. Wiąza się one z uzyskaniem nowych materiałów, przede wszystkim z odkrytym w 1987 i badanym na większą skalę w roku 1995 cmentarzyskiem w Petrykivie (okolice Tarnopola). Najwyraźniejszym przejawem wspomnianej tendencji jest wyrażona w artykule M. Bandrivskiego i L. Krushel' nitskiej hipoteza o równoczesowości wykształcenia się kultury wysockiej (dalej KW) i grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej (dalej GT) oraz o wpływie KW na pojawienie się we wczesnej fazie GT pochówków szkieletowych (Bandrivs'kyi, Krushel' nitska 1998, 207–214). Właśnie owa hipoteza skłoniła mnie do zabrania głosu w tej dyskusji. Postawione przez ukraińskich archeologów tezy są bowiem na tyle odbiegające od dotychczasowych poglądów, że zasługują, moim zdaniem, na osobne omówienie.

Na początku wypada przynajmniej pokrótce i w ogólnych zarysach przypomnieć, jak kształtowały się dotychczasowe poglądy na genezę i datowanie początków KW. Pierwszym całościowym opracowaniem problematyki tego ugrupowania była monografia T. Sulimirskiego (Sulimirski 1931). Powstanie KW wiązał on z ekspansją kultu-

ry łużyckiej (grupy brandenbursko-wielkopolskiej) i datował na VIII wiek p.n.e. (Sulimirski 1931, 163–173). Zmianę tego poglądu przyniosły prace powojenne, przede wszystkim badania V. Kanivtsa. Początki KW datował on na IX, a nawet X wiek p.n.e. na podstawie takich materiałów, jak niektóre pochówki z cmentarzysk Goncharivka, Loshniv i Lugove (d. Czechy) oraz skarb z Zalozhec. W genezie KW podstawowe znaczenie przypisywał Kanivets miejscowemu „podłożu komarowskiemu”, marginalizując wpływy KŁ (Kanivets 1953b; 1955). Spośród archeologów polskich problematykę KW szeroko poruszał Z. Bukowski. W jego dawniejszych pracach najsilniej chyba wyrażało się przekonanie o decydującej roli „czynnika łużyckiego”. Znaleźiska wysockie traktował on jako jedną z grup lokalnych KŁ, nie mówiąc o kulturze, a o grupie wysockiej (Bukowski 1966; 1969 – tam też szczegółowy przegląd wcześniejszej literatury). Pewną rolę wpływów łużyckich podkreślał także J. Dąbrowski, traktując jednak KW jako osobną, samodzielną jednostkę kulturową, powstałą na bazie wcześniejszego, miejscowego osadnictwa (choć jej genezę uważał za nie do końca jasną). Pierwszą fazę KW badacz ten synchronizował z drugą fazą rozwoju kultury łużyckiej i datował od początków HB (Dąbrowski 1972, 61–64, 216–217). Podobny pogląd na początki KW prezentowała również do niedawna L. Kruszelnicka. Początki tej kultury datowała najwcześniej na HaB1 na podstawie m.in. materiałów z cmentarzyska w Goncharivce (Kruszel'nitska 1975; 1985, 72–86; 1995). Publikacje pierwszych materiałów z cmentarzyska w Petrykivie także nie wskazywały na możliwość zmiany tego stanu rzeczy (Bandrivs'kyi, Sytnik 1994).

Cmentarzysko w Petrykivie, odkryte w roku 1987, było badane wykopaliskowo w sezonach 1995–1996 oraz 1998. Pierwsze materiały, pochodzące z sondażowych badań 1987 roku, opublikowane zostały w roku 1994 (Bandrivs'kyi, Sytnik 1994). Znacznie szersze opracowanie, poświęcone periodyzacji KW, ukazało się w roku 1998 (Bandrivs'kyi, Kruszel'nitska 1998). Tu właśnie sformułowane zostały wspomniane przeze mnie na początku hipotezy dotyczące datowania początków KW. Równocześnie część materiałów z Petrykiva opublikowana była w pracy poświęconej pochówkom podwójnym w KW (Bandrivs'kyi 1998). Wreszcie w roku 2002 ukazała się monografia stanowiska (Bandrivs'kyi 2002). Praca ta poświęcona była przede wszystkim dogłębnej i szczegółowej analizie obrządku pogrzebowego, w mniejszym zaś stopniu prezentacji samego materiału zabytkowego. Stąd część ilustracyjna zawiera jedynie wybrane, najciekawsze zabytki.

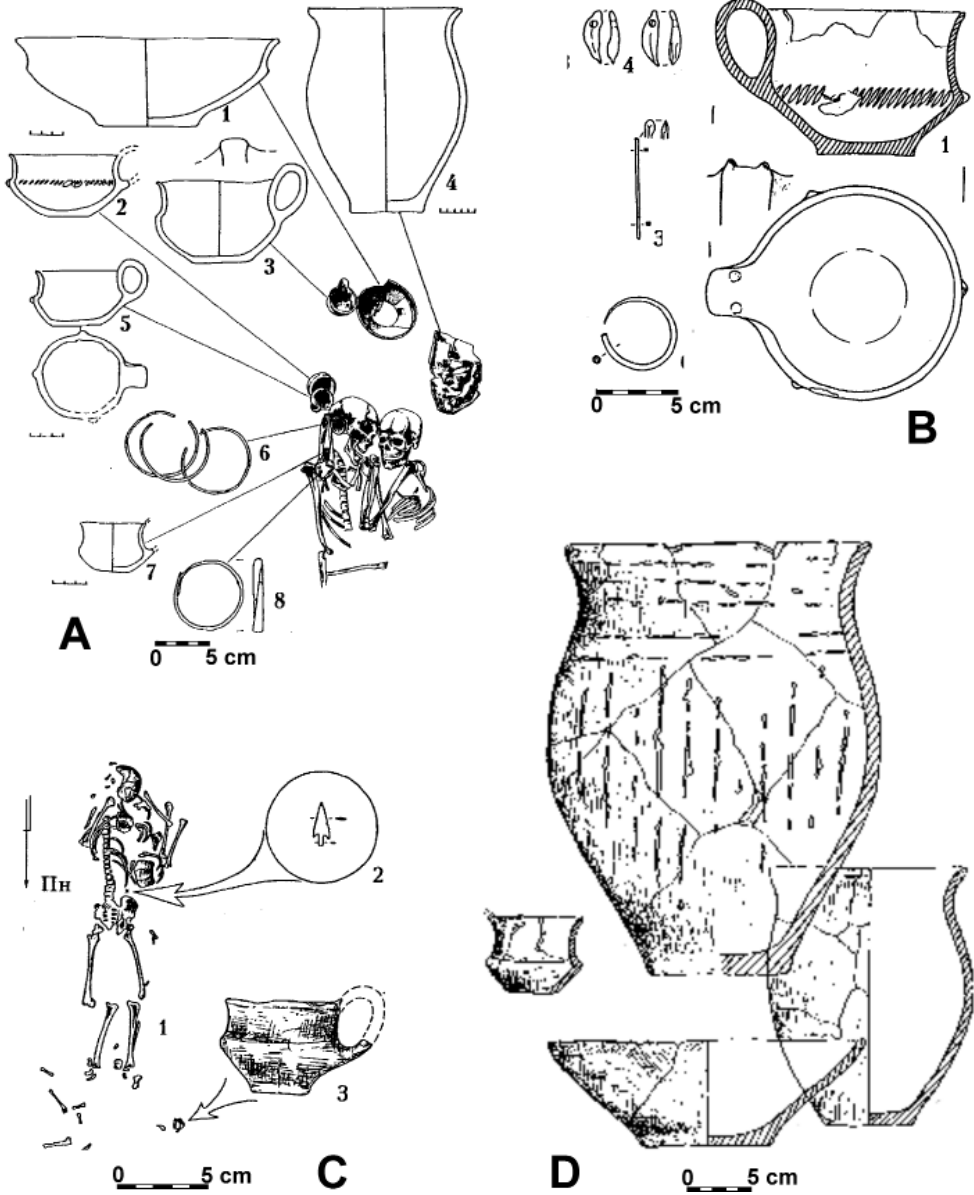
Próbując ustosunkować się do datowania zaproponowanego przez Kruszelnicką i Bandrivskiego, napotykamy problemy związane z brakiem konkretnego i jednoznacznego wskazania materiałów, które datowanie to miałyby uzasadniać. Pisząc o „obecności w kulturze wysockiej pochówków datowanych nie później niż okres HaA1”, autorzy wymieniają tylko jeden – grób 52 z Petrykiva (Bandrivs'kyi, Kruszel'nitska 1998, 209). Z zamieszczonego dalej przeglądu zabytków charakterystycznych dla pierwszej fazy rozwoju KW (datowanej wg autorów na okres HA) dużą część stanowią, niestety, znaleźiska luźne, przeważnie znane już z literatury (np. fragment naszyjnika z Oleska, masywne ornamentowane bransolety z Lugovogo i inne), stąd trudno uznać je za podstawę do przesuwania datowania KW (Bandrivs'kyi, Kruszel'nitska 1998, 213–224). Większe znaczenie w tym kontekście mają przedmioty pochodzące z zespołów grobowych. Wymienić tu należy brązową bransoletę z grobu 53 z Petrykiva. Do wczesnej fazy

zaliczony został też grób 56, zawierający grocik brązowy. Na podstawie inwentarza ceramicznego na okres HA datowany jest również pochówek 27 z tego cmentarzyska. Za cechę charakterystyczną dla fazy pierwszej przyjęto też dominację wśród garnków form o obmazywanej powierzchni. Pozwoliło to autorom zaliczyć do tej fazy niektóre kolejne pochówki z Petrykiva (podane jako przykład 21, 27 i 79) oraz bliżej niesprecyzowane groby z cmentarzyska w Goncharivce (Bandrivs'kyi, Krushel'nitska 1998, 214).

Analizę przytoczonych materiałów zacząć należy od grobu 52 z Petrykiva (ryc. 1, B). Jest to pochówek szkieletowy, mocno zniszczony. W słabo czytelnej jamie grobowej zalegały kości dziecka, w położeniu wyprostowanym głową na południe. Po prawej ręce zmarłego, w pobliżu kości miednicy, znaleziono czerpak, a na nim bransoletę brązową. W pobliżu znaleziono też fragment brązowego trzpienia, zaś na piersiach dwie niewielkie zawieszki, prawdopodobnie z kłów niedźwiedzia. Bransoleta, wykonana z drutu okrągłego, w przekroju miała niewielką średnicę (około 4,5 cm), końce (jeden grubszy, drugi dużo cieńszy, prawie zastrzony) nie stykały się z sobą. Brązowy trzpień wykonany został z drutu o prostokątnym przekroju. Jeden jego koniec był celowo rozklepany i formował swego rodzaju ostrze. Czerpak, dość znacznych rozmiarów (wys. 9,5 cm, średn. 13,5 cm), zalicza się do form profilowanych. Na załomie zdobiony był pasmem ukośnych żłobków przedzielanych trzema pojedynczymi guzami. Taśmowate ucho, lekko podniesione ponad krawędź wylewu, zaopatrzone było od góry w dwa małe guzki nadające mu charakterystyczny, „siodłowy” kształt. Powierzchnia naczynia starannie zagładzona, koloru ciemnoszarego, miejscami brązowego.

Zarówno wyroby metalowe, jak i zawieszki nie są formami charakterystycznymi, więc niewiele wnoszą do określenia chronologii. Datowanie grobu oparte zostało na opisanym wyżej czerpaku i analogiach, jakie posiada on w materiałach GT. Autorzy przytaczają tu materiały z Bachórze-Chodorówki oraz z Grodziska Dolnego, Paluchów, Manasterza i Zbydniowa. Listę tę można uzupełnić o znaleziska z Lipnika (Blajer 1999). Rzeczywiście zarówno formą, jak i ornamentyką naczynie z grobu 52 dokładnie nawiązuje do zabytków z Polski. O ile można to stwierdzić po krótkich z konieczności oględzinach materiału¹, również pod względem technologii nie różni się on od czerpaków z terenów nadszańskich. Datowanie tego typu naczyń w GT nie jest całkiem jednolite. Najwcześniej datowane są przez Gedla egzemplarze z Bachórze-Chodorówki – na III EB (Gedl 1994). Jest to zgodne z ustaleniami J. Chochorowskiego, który omawiane czerpaki z guzkami na uchu włącza w wydzielone przez siebie horyzonty A i A/B wczesnej fazy (Chochorowski 1989, t. V). Z kolei S. Czopek traktuje łącznie formy z guzkami na uchu oraz bez nich i datuje je na pierwszą fazę, zaznaczając ich związek z jej częścią starszą, w tym m.in. z grobami szkieletowymi z Grodziska Dolnego (Czopek 1996, 41) (pamiętać tu też trzeba o różnicach w datowaniu początku GT w omawianych ujęciach). Współwystępują one w grobach z garnkami esowatymi o powierzchni gładkiej, zasadniczo nie łączą się natomiast z garnkami obmazywanymi (z wyjątkiem cmentarzyska w Paluchach – por. Blajer, Czopek, Kostek 1991). Podsumowując, należy stwierdzić, że pochówek 52 z Petrykiva jest niewątpliwie w jakimś sensie odpowiednikiem wczesnych materiałów grupy tarnobrzezkiej, choć precyzyjne datowanie na podstawie jednego naczynia na okres HaA1 jest obciążone pewnym ryzykiem błędu. Na tak ostrożną ocenę

¹ Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować p. M. Bandrivskiemu za możliwość zapoznania się z materiałami z Petrykiva podczas mojego pobytu we Lwowie.



Ryc. 1. Petrykiv. Inwentarze grobów 27 (A), 52 (B), 56 (C), 99 (D). Ilustracje wg Bandrivs'kyĭ 2002

Abb. 1. Petrykiv. Inventare der Gräber 27 (A), 52 (B), 56 (C), 99 (D). Abbildungen nach: Bandrivs'kyĭ 2002

wpływa znacząco fakt dużego stopnia zniszczenia grobu i związane z tym wątpliwości co do kompletności inwentarza.

Grób 53 to pochówek ciałopalny, podobnie jak poprzedni w dużym stopniu zniszczony. Składał się z naczynia-urny zawierającego przepalone kości oraz znalezionych w pobliżu fragmentów innych naczyń, których związek z omawianym zespołem nie jest pewny ze względu na zły stan zachowania. Jako popielnica służył „średnich rozmiarów garnek”, z którego zachowała się jedynie dolna część. Grubość ścianek naczynia wynosiła 1 cm. Wewnątrz popielnicy, na warstwie przepalonych kości, znaleziono niewielką bransoletę brązową. Wykonano ją z tordowanego drutu o przekroju czworokątnym. Końce nie stykały się z sobą. Jeden koniec zaostroszony, drugi, grubszy – złamany (zapewne jeszcze przed złożeniem do grobu, o czym świadczy patyna pokrywająca całą bransoletę). Średnica bransolety wynosiła 4,5 cm.

Wczesne datowanie tego grobu oparte zostało na pozycji chronologicznej tordowanych bransolet w GT. Należy tu przypomnieć, że poglądy na temat datowania tego typu zabytków zmieniały się w ciągu ostatnich kilkunastu lat. J. Chochorowski umieszczał je w najwcześniejszym horyzoncie GT (Chochorowski 1989, 599). Pogląd ten został w późniejszym czasie zakwestionowany na rzecz traktowania bransolet tordowanych jako formy długotrwałej, mogącej występować od HaA1 (Blajer, Czopek, Kostek 1991, 280; Gedl 1994, 50). Należy podkreślić, że w większości najstarszych grobów GT bransolety tordowane występowały jako jeden z elementów liczniejszego inwentarza metalowego, co pozwoliło Czopkowi wyróżnić dwa „garnitury” ozdób brązowych, interpretowane przez tego badacza jako horyzonty czasowe (Czopek 1996, 28). Obecność w grobie kultury wysockiej pojedynczej bransolety tordowanej nie wydaje się natomiast wystarczającym dowodem na datowanie tego pochówku na HA, zwłaszcza w świetle złego stanu zachowania grobu 53. Na cmentarzysku w Petrykivie znaleziono jeszcze ponad dziesięć podobnych ozdób, jednak są to wszystko materiały luźne, co, niestety, znacznie zmniejsza ich znaczenie dla datowania.

Grób nr 27 z Petrykiva to pochówek podwójny, szkieletowy (ryc. 1, A). W jamie grobowej o wymiarach 210 x 60 cm leżały dwa szkielety: mężczyzny i kobiety, głowami na południe. W skład wyposażenia wchodziły naczynia: garnek, misa i cztery czerpaki, w tym jeden miniaturowy. Na kościach czaszki mężczyzny znaleziono trójzwojową ozdobę brązową, zaś przy kościach prawej ręki kobiety – brązową bransoletę. Bransoleta o średnicy 6,5 cm wykonana była z płaskowypukłej taśmy o szerokości 1 cm i końcach zwięzających się, zachodzących na siebie. Ozdoba spiralna, trójzwojowa, wykonana była z cienkiego drutu brązowego (średnica 2 mm). Interpretowana jest jako uchwyt do włosów lub fragment nakrycia głowy. Garnek, dużych rozmiarów (wysokość 32 cm), miał kształt esowaty. Powierzchnia zewnętrzna koloru ceglatego, wewnętrzna jasnobrunatna. Wypał słaby, duża domieszka szamotu. Misa o średnicy wylewu 24 cm, profilowana. Wszystkie cztery czerpaki należały do form profilowanych. Jeden zdobiony był na załomie ukośnymi kreskami i guzkami, drugi – tylko trzema pojedynczymi guzkami, pozostałe zaś były niezdobione.

Ani bransoleta, ani uchwyt do włosów nie należą do form o precyzyjnym datowaniu. Bransolety tego typu występują licznie we wczesnych materiałach tarnobrzeskich, są jednak formą długotrwałą. Inwentarz ceramiczny z grobu 27 stanowi natomiast niemalże stuprocentowy odpowiednik inwentarzy pochówków z wczesnej fazy GT, zarówno

co do formy naczyń, jak i ich zestawu. Wydaje się, że usprawiedliwione jest datowanie tego pochówku na okres HA. Brak dobrych datowników metalowych uniemożliwia bardziej precyzyjne określenie chronologii.

Grób 56 to pochówek szkieletowy, częściowo zniszczony (ryc. 1, C). Zmarły leżał w pozycji na wznak, głową na południe. Poza tym w grobie znaleziono również czaszkę dziecka. Znajdowała się ona wśród kości szkieletu, na wysokości dolnej części klatki piersiowej. W skład wyposażenia wchodził niewielki czerpaczek, znaleziony w pobliżu stóp zmarłego, oraz fragment misy. W pobliżu kości miednicy znaleziono brązowy grocik strzały. Grocik był płaski, w przekroju soczewkowaty. Miał wydzielony trzonek oraz dwa zadziory. Długość grocika 1,4 cm, maksymalna szerokość 0,9 cm. Miniaturowy czerpak należał do form profilowanych, był niezdobiony.

Inwentarz ceramiczny nie daje podstaw do datowania grobu, natomiast dla omawianego grocika autorzy przytaczają liczne analogie w postaci podobnych znalezisk z obrębu KW (Goncharivka, Vorotsev) i GT (Zbydniów) poprzez zachodnie Czechy, a także wschodnią część basenu Morza Śródziemnego (Syria, Iran, Grecja). Na podstawie powyższych analogii autorzy stwierdzają, że „już w pierwszej połowie okresu HA takie groty strzał mogły dotrzeć na terytorium kultury wysockiej” (Bandrivs’kyi, Krushel’ nitska 1998, 224). Wziąwszy jednak pod uwagę zarówno rozpiętość geograficzną, jak i chronologiczną (od kultur mogiłowych po IV EB) przytoczonych analogii, trudno precyzyjnie datować omawiany pochówek. Niemniej jednak jego związek z wczesną fazą KW nie jest oczywiście wykluczony.

Jak już to było wspomniane, spora część zabytków, wymienianych przez M. Bandrivskiego i L. Kruszelnicką jako charakterystyczne dla fazy pierwszej, to znaleziska luźne. Fakt, że większość z nich była już wielokrotnie wzmiankowana i omawiana w literaturze, zwalnia mnie z konieczności szerszego ich omawiania. Wspomnieć trzeba natomiast o materiałach odkrytych niedawno, takich jak nóż brązowy z materiału luźnego z Petrykiva z badań w roku 1995 (Bandrivs’kyi 2002, 57). Jest to egzemplarz z płomieniście wygiętym ostrzem. Tego typu noże są szeroko rozpowszechnione w środowisku pól popielnicowych, występują też na stanowiskach wysockich (Szumlany, Jasionów) i tarnobrzeskich (Bachórz-Chodorówka). Na interesujących nas terenach datowane są powszechnie na IV EB.

Duże wątpliwości budzi natomiast włączanie do materiałów najstarszych garnków esowatych o obmazywanej powierzchni („пустована поверхня”) (Bandrivs’kyi, Krushel’ nitska 1998, 214). Budzi to tym większy sprzeciw, iż żaden z inwentarzy, przytoczonych jako przykłady występowania tego typu, wg katalogu zamieszczonego w cytowanej pracy nie zawiera takich naczyń. Garnki o powierzchni obmazywanej znalezione zostały rzeczywiście w niektórych innych grobach z Petrykiva (np. grób 99 – ryc. 1, D). W grupie tarnobrzeskiej stanowią one jednak wyznacznik młodszej części w obrębie I fazy (Chochorowski 1989, tabl. V; Czopek 1996, 66).

Gdy spojrzymy na powyższy przegląd, uderza fakt, iż niemalże wszystkie materiały uznane za wczesne datowane są analogiami pochodzącymi ze stanowisk GT, przede wszystkim z cmentarzysk fazy wczesnej, takich jak Grodzisko Dolne, Chodaczów, Manasterz, Bachórz-Chodorówka. Analizując ceramikę z cmentarzyska w Petrykivie, obserwujemy dość zaskakujące zjawisko. Otóż zespół ten jest w dużej części wier-
ną kopią inwentarzy grupy tarnobrzeskiej (patrz zestawienie na ryc. 2). Dotyczy to

zarówno form naczyń, ornamentyki, jak i najprawdopodobniej technologii. Co ważniejsze, również zestaw naczyń wkładanych do grobu nie wykazuje istotnych różnic. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że gdyby materiały te znaleziono w wyposażeniu grobów ciałałpalnych na terenie Polski, mówilibyśmy bez cienia wątpliwości o odkryciu kolejnego cmentarzyska tarnobrzeskiego. Podobieństwa dotyczą garnków (wśród których dominują zdecydowanie formy esowate czy tulipanowate), mis (formy profilowane oraz stożkowate bądź półkuliste) i czepaków. Te formy przeważają zresztą zdecydowanie w analizowanym materiale. Mniej licznie występują naczynia wazowate oraz naczynka miniaturowe. W skład wyposażenia grobowego wchodzi przede wszystkim garnki, często z towarzyszącymi im misami i czepakami. W grobach ciałałpalnych jako popielnice wykorzystywane były głównie garnki oraz naczynia wazowate (Bandrivs'kyi 2002, 163–164). Zestaw form nietypowych dla środowiska GT obejmuje (przynajmniej na podstawie dostępnego materiału ilustracyjnego) jedynie pojedyncze naczynia, np. niektóre czepaki. Jednocześnie obrządek pogrzebowy obserwowany w Petrykivie, z całym jego bogactwem i różnorodnością (birytualizm, wtórne pochówki, pochówki czaszek i inne), jest niezwykle charakterystyczny dla kultury wysokiej i nie pozostawia wątpliwości co do kulturowej przynależności stanowiska.

Tak daleko idąca zbieżność w materiale zabytkowym rodzi oczywiście pytanie o jej przyczyny. Odpowiedź na to pytanie ma istotne znaczenie dla genezy KW, lecz także, a może przede wszystkim, dla datowania samych materiałów z Petrykiva. Trzeba od razu stwierdzić, że udzielenie ostatecznej odpowiedzi na to pytanie nie jest w tym miejscu możliwe. Wymaga bowiem szerokiej analizy okresu poprzedzającego bezpośrednio pojawienie się materiałów wysokiej, co znacznie przekracza ramy niniejszego artykułu. Dotyczy to zwłaszcza uwzględnienia roli kultury trzcinieckiej, która dla genezy GT ma zasadnicze znaczenie. Jest to szczególnie istotne w związku z odkryciem w ciągu ostatnich kilkunastu lat wielu nowych stanowisk tej kultury (szczególnie nad środkowym Sanem – patrz np. Czopek 1998) oraz podkreślaną ostatnio kontynuacją tradycji trzcinieckich w ceramice GT (Przybyła 2003, 30).

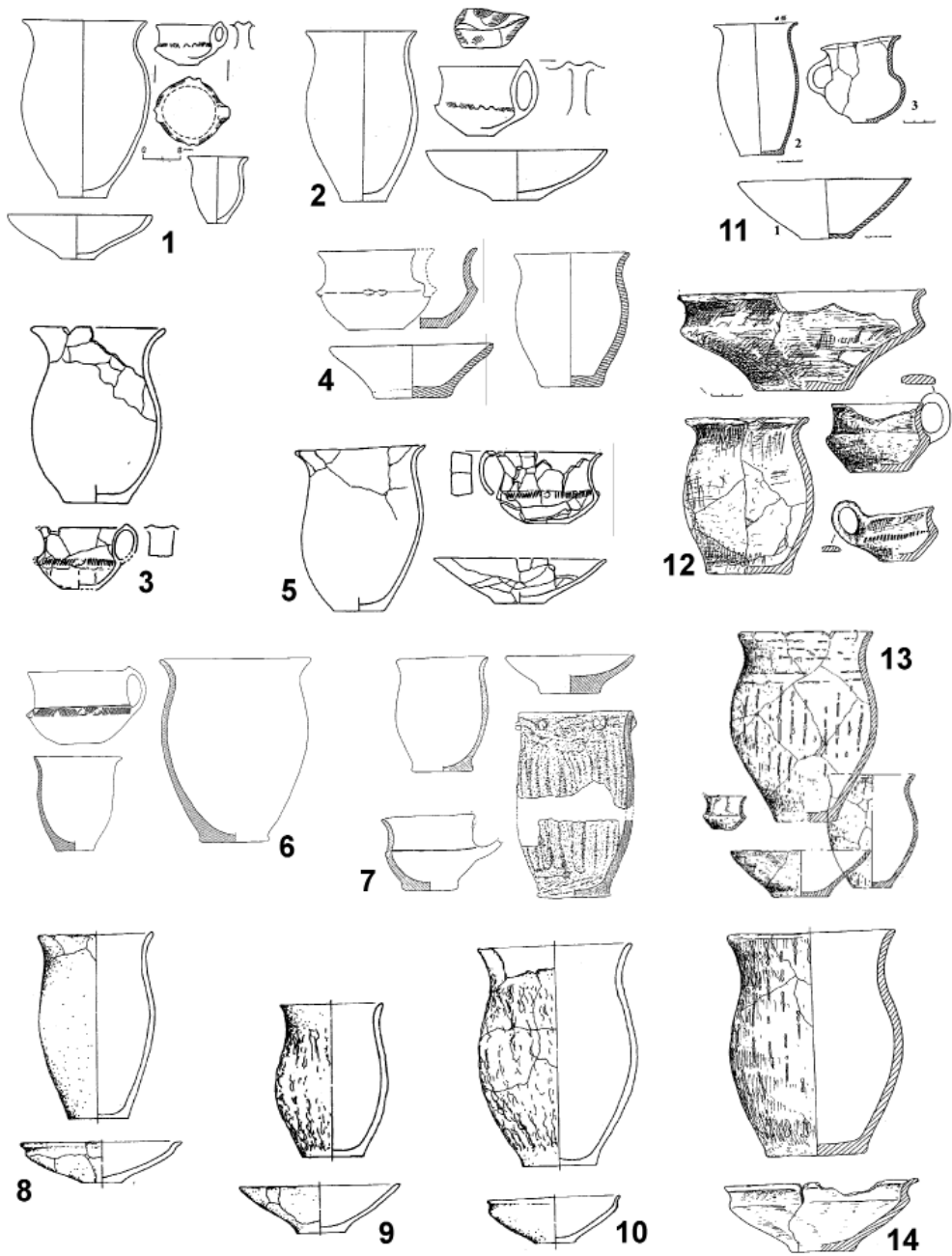
Niemniej jednak wydaje się, że przyjęte przez M. Bandrivskiego i L. Kruszelnicką założenie o podobnym rytmie rozwojowym KW i GT (Bandrivs'kyi, Krushel'nitska 1998, 210), wynikającym z ukształtowania się na podobnym podłożu (kultury trzciniecka i komarowska), jest w pełni prawdopodobne. Dotyczy to zwłaszcza okresu odpowiadającego I fazie GT. Usprawiedliwiałoby to inne (przyjęte milcząco) założenie – zakładające możliwość niejako „automatycznego” przenoszenia datowania ceramiki obu ugrupowań i analogicznego datowania podobnych zespołów.

Podsumowując powyższe uwagi, można przyjąć następujące stwierdzenia dotyczące chronologii materiałów z Petrykiva:

- nie ulega wątpliwości obecność licznych grobów, stanowiących w inwentarzu ceramicznym bezpośredni odpowiednik zespołów z I fazy rozwoju GT, w tym zapewne również starszej części tej fazy;

- brak grobów dobrze datowanych przedmiotami metalowymi, co uniemożliwia precyzyjne określenie chronologii;

- brak w materiale z Petrykiva odpowiednika najstarszego horyzontu obecnego w GT, dla którego charakterystyczne są groby bogato wyposażone w metale i ceramikę;



– przyjmując wspomniane założenia, można mówić o użytkowaniu cmentarzyska w Petrykivie na pewno w IV EB, a być może nawet trochę wcześniej. Jednak twierdzenie o równoczesności wykształcenia się GT i KW nie znajduje dostatecznego poparcia w materiale zabytkowym.

Omawiając materiał z Petrikiva, należy wspomnieć jeszcze o jednym problemie, ważnym zwłaszcza w kontekście wspomnianej tezy o podobnym rytmie rozwoju GT i KW. Jest to bowiem jak dotąd jedyne znane (publikowane) stanowisko, z którego pochodzą materiały tak bardzo zbliżone do tarnobrzeskich. W dodatku stanowisko to leży w stosunkowo dużym oddaleniu od zwartej zasięgu GT. Brak tego typu znalezisk z terenów bliższych, np. z rejonu Lwowa. Niewątpliwie, nie ułatwia to wyjaśnienia obserwowanych podobieństw. Być może, w kontekście materiałów z Petrykiva należałoby ponownie przeanalizować inne stanowiska wysockie. Pewne światło na omawiane zagadnienia mogłyby rzucić przede wszystkim niepublikowane szerzej materiały z Goncharivki, które często, choć niezbyt konkretnie, przywołują w swojej pracy M. Bandrivski i L. Kruszelnicka (Bandrivs'kyi, Krushel'nitska 1998, 208, 214).

Na zakończenie należy się odnieść do drugiego zasygnalizowanego we wstępie problemu, mianowicie do ewentualnego związku szkieletowych pochówków tarnobrzeskich z wpływami kultury wysockiej. M. Bandrivski i L. Kruszelnicka stawiają tu dość odważną i zdecydowaną tezę o obcym pochodzeniu pochowanych w nich osób („У прийшлому походженні осіб, які були поховані в цих могилах, мабуть, не варто сумніватися” – Bandrivs'kyi, Krushel'nitska 1998, 212–213). Pojawienie się tych pochówków wiąże z aktywnością przedstawicieli KW w kierunku zachodnim, przejawianą już od samego początku jej istnienia. Niestety, na poparcie tej tezy nie przytaczają wystarczających argumentów. Wydaje się, że obecnie, w świetle przedstawionych wyżej ustaleń chronologicznych, tezę taką należy zdecydowanie odrzucić. Nawet przy założeniu wykształcenia się KW, już w trakcie trwania I fazy rozwoju GT, trudno mówić o jakiegokolwiek jej roli w genezie zjawiska łączonego z samym początkiem rozwoju GT. Sytuację tę zmienić mogłoby jedynie odkrycie nowych, dobrze datowanych zespołów wysockich, starszych lub przynajmniej współczesnych najstarszym pochówkom GT. Pewne nadzieje można by też wiązać z ewentualnym opracowaniem wewnętrznej periodyzacji materiałów wysockich na podstawie datowania metodami przyrodniczymi.



Ryc. 2. Inwentarze ceramiczne wybranych grobów grupy tarnobrzeskiej (1–10) oraz kultury wysockiej (11–14). 1 – Paluchy gr. 184, 2 – Paluchy gr. 156, 3 – Lipnik gr. 79, 4 – Manasterz gr. 85, 5 – Lipnik gr. 35, 6 – Manasterz gr. 11, 7 – Manasterz gr. 80, 8 – Grodzisko Dolne gr. 35, 9 – Grodzisko Dolne gr. 105, 10 – Grodzisko Dolne gr. 103, 11 – Petrykiv gr. 21, 12 – Petrykiv gr. 79, 13 – Petrykiv gr. 99, 14 – Petrykiv gr. 131. Ilustracje wg Paluchy – Blajer, Czopek, Kostek 1991; Lipnik – Blajer 1999; Manasterz – Godlewski 2001; Grodzisko Dolne – Czopek 1996; Petrykiv – Bandrivs'kyi 2002

Abb. 2. Keramikinventare aus den ausgewählten Gräbern der Tarnobrzeg-Gruppe (1–10) und der Wysocka-Kultur (11–14). 1 – Paluchy Gr. 184, 2 – Paluchy Gr. 156, 3 – Lipnik Gr. 79, 4 – Manasterz Gr. 85, 5 – Lipnik Gr. 35, 6 – Manasterz Gr. 11, 7 – Manasterz Gr. 80, 8 – Grodzisko Dolne Gr. 35, 9 – Grodzisko Dolne Gr. 105, 10 – Grodzisko Dolne Gr. 103, 11 – Petrykiv Gr. 21, 12 – Petrykiv Gr. 79, 13 – Petrykiv Gr. 99, 14 – Petrykiv Gr. 131. Abbildungen nach: Paluchy–Blajer, Czopek, Kostek 1991; Lipnik – Blajer 1999; Manasterz – Godlewski 2001; Grodzisko Dolne – Czopek 1996; Petrykiv–Bandrivs'kyi 2002

Cmentarzysko w Petrykivie, z którego pochodzi duża seria dobrze zachowanych materiałów kostnych, powinno dać w tym zakresie spore możliwości.

Przy obecnym stanie badań twierdzenia o istotnym wpływie środowiska KW na genezę GT nie da się jednak utrzymać. W świetle materiałów z Petrykiva dużo bardziej uprawnione może być ewentualne doszukiwanie się wpływów odwrotnych, zwłaszcza wobec faktu, iż spośród 147 odkrytych tam grobów 44 były grobami ciałaopalnymi, co jak na stanowiska wysokie jest odsetkiem bardzo dużym. Wydaje się jednak, że najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem bliskości materiałów wysokich z Petrykiva do GT jest sugerowane przez Bandrivskiego i Kruszelnicą wspólne, trzciniecko-komarowskie podłoże kulturowe. Zgodzić się także trzeba z przedstawionym przez wspomnianych badaczy postulatem przesunięcia wstecz datowania początków kultury wysokiej, przy czym zakres tego przesunięcia pozostaje wciąż kwestią otwartą. Cmentarzysko w Petrykivie byłoby w tym rozumieniu najstarszym obecnie znanym stanowiskiem kultury wysokiej.

Literatura

Używane skróty:

Zapyski NTSz – Zapyski Naukovogo Tovaristva imeni Schevchenky

Bandrivs'kyi M.

1994 *Skryn'kovi pokhovannja vysots'koj kul'tury v mezhyrichchi Zbrucza i Strypy*, L'viv.

1998 *Parni pokhovannja vysots'koj kul'tury*, *Zapyski NTSz*, L'viv, s. 466–486.

2002 *Mogylnyk v Petrykovi bilja Ternopola v konteksti pohoval'nogo obrjadu vysots'koj kul'tury*, L'viv.

Bandrivs'kyi M., Krushel'nitska L.I.

1998 *Osnovni periody rozvytku vysots'koj kul'tury*, *Zapyski NTSz*, L'viv, s. 193–247.

Bandrivs'kyi M., Sytnik A.

1994 *Nowe materiały do poznania wczesnej fazy kultury wysokiej*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1993”, s. 21–25.

Blajer W.

1998 *Wstępne wyniki pierwszego sezonu ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku 5 w Lipniku*, „Rocznik Przemyski”, t. 35, z. 2, *Archeologia*, s. 75–86.

2001 *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków.

Blajer W., Czopek S., Kostek A.

1991 *Początki grupy tarnobrzeskiej nad środkowym Sanem* [w:] *Die Anfänge der Urnenfelderkulturen in Europa*, „*Archeologia Interregionalis*”, 13, Warszawa, s. 265–293.

Bukowski Z.

1966 *W sprawie genezy i rozwoju kultury wysokiej*, „*Archeologia Polski*”, 11, s. 28–106.

1969 *Studia nad południowo-wschodnim pograniczem kultury łużyckiej*, Wrocław.

Chochorowski J.

1989 *Cmentarzisko grupy tarnobrzeskiej w Manasterzu (stan. 6), gm. Wiązownica, woj. Przemysł, w świetle dotychczasowych badań [w:] Grupa tarnobrzeska kultury łużyckiej, materiały z konferencji 12–14 listopada 1986 w Rzeszowie*, s. 585–615.

Czopek S.

1996 *Grupa tarnobrzeska nad środkowym Sanem i dolnym Wisłokiem*, Rzeszów.

1998 *Z badań nad osadnictwem kultury trzcinieckiej w Polsce południowo-wschodniej [w:] „Trzciniec” – system kulturowy czy interkulturalny proces?*, Poznań, s. 149–160.

Dąbrowski J.

1972 *Powiązania ziem Polski z terenami wschodnimi w epoce brązu*, Wrocław.

Gedl M.

1994 *Cmentarzisko z epoki brązu w Bachórze-Chodorówce*, Kraków.

Godlewski P.

2001 *Cmentarzisko grupy tarnobrzeskiej w Manasterzu, stan. 6*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, 22, s. 21–57.

Kozak D.

1994 *Pam’jatky dawnoji istorii Volyni u s.Lyniv*, Kijów–Łuck–Lwów.

Krushel’nitska L.I.

1975 *Pivnichne Prykarpattja i Zakhidna Volyn’ za doby rann’ogo zaliza*, Kyïv.

1985 *Vzaemoz’jazky naseleennja Prikarpatcja i Volyni z plemenamy skhidnoi i tsentral’noi Evropy*, Kyïv.

1995 *Jüngere Bronzezeit im nordöstlichen Karpatenvorland [w:] Beiträge zur Urnenfelder nördlich und südlich der Alpen*, Bonn, s. 406–410.

Pavliv D.

1994 *Mogyl’nyk luzhytskoj kul’tury poblizu s. Tjagliv na L’vivschyni*, „Materiały i doslidzhennja z arkeologii Prykarpattja i Volyni”, 6, s. 93–117.

Przybyła M.S.

2003 *Uwagi o chronologii ceramiki grupy tarnobrzeskiej*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, 24, s. 27–54.

Sulimirski T.

1931 *Kultura wysocka*, Kraków.

Zusammenfassung

Über die neue Möglichkeiten der Datierung von Wysocko-Kultur

Im Laufe der hundert Jahre dauernden Studien über die Wysocko-Kultur änderten sich vielfach die Meinungen von ihrer Genese und Datierung. In den letzten Jahren ist in der ukrainischen Literatur eine sehr interessante Konzeption aufgetaucht, die die Notwendigkeit einer Datierungsverrückung der Anfänge dieser Kultur (sogar in die Stufe HA1), sowie einen Einfluß der Wysocko-Kultur auf das Auftreten der Körperbestattungen im Milieu der Tarnobrzeg-Gruppe vorschlägt.

Dies hängt mit der Veröffentlichung der Materialien aus dem unlängst untersuchten Gräberfeld in Petrykiv, Raj. Ternopil', zusammen, die eine große Ähnlichkeit mit frühen Fundkomplexen der Tarnobrzeg-Gruppe aufweisen. Eine eingehende Analyse der erwähnten Materialien erlaubt einer Verrückung der Anfänge der Wysocko-Kultur in die Stufe HA zuzustimmen, wobei der Bereich dieser Verrückung angesichts des Mangels der präzise mit Metallgegenständen datierbaren Gräber noch unklar bleibt. Die im Fundmaterial sichtbare Ähnlichkeit mit den Fundkomplexen der Tarnobrzeg-Gruppe soll man wohl mit einer ähnlichen Kulturgrundlage erklären. Die Behauptung über eine Rolle der Wysocko-Kultur bei dem Auftreten der Körperbestattungen in der Tarnobrzeg-Gruppe findet dagegen bei dem gegenwärtigen Forschungsstand keine Begründung.